

Tekst: Tyt 3,4-7Tłumaczenie:

4. [a] *gdy (zaś) stała-się-jawna życzliwość i miłość-do-ludzi Boga, naszego Zbawiciela*

5. – [nie] *na podstawie sprawiedliwych uczynków, które my spełniliśmy, lecz ze względu na jego łaskę –*

uratował nas przez kąpiel odrodzenia i odnowienie [przez] Ducha Świętego,

6. *którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela,*

7. *żebyśmy zostawszy-usprawiedliwieni jego łaską, byli spadkobiercami zgodnie z nadzieją [na] życie [przyszłego] wieku.*

[...] – oznaczają wyrazy, których nie ma w tekście, ale przy tłumaczeniu na język polski należy/można je dodać

(...) – wyrazy występują w tekście, ale można je pominąć ze względu na polską składnię (są zbędne)

`-` – łączenie słów dywizem oznacza, że są tłumaczeniem jednego greckiego słowa

Komentarz do tłumaczenia:

4. *stała-się-jawna* – w oryginale *epephanee*: „objawić, ukazać, odsłonić” akcentuje akt wtajemniczenia kogoś w sprawę, która wcześniej była niedostępna;

miłość-do-ludzi – w oryginale *philanthroopia*

Umiejscowienie fragmentu w księdze:

List do Tytusa zalicza się do grupy Listów Pasterskich (razem z I i II Tym), które mają wyraźnie pouczający charakter i trudno dopatrzeć się w nich wyraźniej struktury – przypominają tym samym fragmenty nauczające z innych listów ze zbioru listów pawłowych.

Autorstwo Pawła jest dyskutowane, ponieważ list wyraźnie różni się od sposobu wyrażania myśli, stosowanej terminologii i stylu listów bezdyskusyjnie pawłowych (Rzym, Ga, Flp, I i II Kor, I Tes, Flm). Stąd zakłada się, że albo napisał go ktoś w późniejszym okresie niejako w autorytecie Pawła (pseudepigrafia), dbając o czystość nauki w zborach powstałych w czasach misji Apostoła, albo sam Paweł korzystał z pomocy sekretarza bądź zastosował nietypowy dla siebie styl z pewnych względów (ten list nie jest listem do zboru itp.).

Dla zrozumienia Tyt 3,4-7 kluczowe znaczenie ma fragment bezpośrednio poprzedzający – Tyt 3,1-3. W tym fragmencie autor wzywa do posłuszeństwa autorytetom i przełożonym oraz do życzliwości względem wszystkich ludzi, czyli również niewierzących. Werset trzeci odnosi się do niechrześcijańskiej przeszłości adresatów i zawiera katalog takich czynów, które adresaci zapewne przypisałiby poganom. Cały fragment Tyt 3,3-8a jest nawiązuje do doświadczenia nawrócenia i chrztu w wieku dorosłym, stąd autor może powoływać się na pamięć tego doświadczenia.

Tyt 2,11-14 jest podobnie jak Tyt 3,4-7 poświęcony objawieniu łaski Boga w osobie Jezusa Chrystusa i operuje szeregiem abstrakcyjnych pojęć, które zwięźle ujmują przesłanie Ewangelii. Przywołanie jej przesłania ma na celu powiązanie go z pouczeniami i refleksją nad sposobem kształtowania życia chrześcijan. Tyt 3,4-7 ma również na celu zmniejszenie dystansu do niechrześcijańskiego otoczenia adresatów, nawołując w Tyt 3,2 do życzliwości wobec wszystkich, podkreśla, że wierzącym nie jest obca perspektywa niewiary i zagubienia, więc tym lepiej mogą wczuć się w sytuację ludzi niewierzących.

Komentarz:

w. 4. Fragment ten zawiera partykułę przeciwstawną *dee*, która wskazuje na to, że ten werset stoi w pewnym napięciu względem wersetu poprzedzającego. W wersecie trzecim autor scharakteryzował w sposób negatywny dawne postępowanie adresatów przed przyjęciem wiary w objawienie łaski Boga w Jezusie Chrystusie (3,3 *bo i my byliśmy*), w wersecie czwartym *gdy stała-się-jawna* podkreśla, że wtedy właśnie dotarło do nich przesłanie o łasce Boga. Główny czasownik pojawia się dopiero w drugiej połowie piątego wersetu: *uratował*, a jest poprzedzony szeregiem zdań podrzędnych doprecyzowujących charakter tego aktu. Założeniem, które nie zostaje wprost podane to fakt, że ludzie w takim stanie potrzebowali ratunku. Tłumaczenie przez „uratował” zamiast „zbawił” lepiej oddaje brak dopełnienia, które jest domyślne (od postępowania, określonego w 3,3, które było wyrazem ogólnie złej kondycji).

Życzliwość i miłość-do-ludzi określają przyczyny działania zbawczego Boga, które są związane z jego charakterem. Fragmenty zawierające podobne określenia to m.in. Ef 2,7, a podobne przesłanie można odnaleźć w J 3,16.

Stala-się-jawna – jest odniesieniem do wcielenia (podobnie Tyt 2,11), a tym, który objawił nastawienie Boga do świata jest Jezus Chrystus, który w Tyt 2,13 jest utożsamiony z Bogiem Zbawicielem.

Według niektórych komentatorów Tyt 3,4-7 jest jednym z niewielu fragmentów biblijnych, gdzie można dopatrzeć się rozgraniczenia działań Boga, Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego w dziele zbawienia człowieka. Nie ma tu śladu typowego języka trynitarnego, ale działania Boga jako inicjatora zbawienia (w. 4), Ducha Świętego jako działającego w odrodzeniu i odnowieniu oraz Jezusa Chrystusa, jako podmiotu dzieła zbawienia źle postępującego człowieka.

w. 5. Werset piąty rozpoczyna się długim wtrąceniem, które podkreśla niezasłużony charakter Bożego działania. Uczynki sprawiedliwości kontrastują z katalogiem występków z 3,3 i przypuszczalnie należy je odczytywać jak współczesnienie – adresaci wtedy (żyjąc bez Boga) nie mogli liczyć na to, że zostali uratowani na podstawie uczynków, jak i teraz ich ratunek

nie opiera się na ich postępowaniu, tzn. nie jest efektem ich postępowania. Znosi to wszelką różnicę pomiędzy ludźmi – jedyną pozostaje przyjęcie tej łaski (stąd napomnienia z 3,1-2 zyskują inną perspektywę).

Ratunek jest podwójnie dookreślony – z jednej strony przez łaskę, jako motyw działania Boga, a następnie przez dookreślenie tego, jak ten ratunek się dokonał i dokonuje. Akt ratunku został podzielony na dwie części – negatywną, która wskazuje na zerwanie z dotychczasowym życiem i rozpoczęciem go niejako na nowo oraz na odnowienie, które na nim bazuje, a jest sprawiane przez Ducha Świętego. Podobne rozróżnienia znajdziemy w I Kor 6,11.

Niektórzy dopatrują się w tym fragmencie odwołania do chrztu, jako najważniejszego aktu inicjacyjnego, który włączał poganina do zboru i był związany z symboliką wody, która oczyszcza.

w. 6. Duch zostaje wylany ze względu na Jezusa Chrystusa, co przypomina szereg podobnych wyrażeń biblijnych jak z księgi Joela 3,1n i Dz 2,17.18.33. W tym wersecie zostaje Jezusowi przypisany ten sam tytuł, *Zbawiciel nasz*, co Bogu w wersecie czwartym. Dzięki jego dziełu Duch zostaje zesłany. Po raz kolejny zostaje użyty zaimbek 1. os. l.mn., który podkreśla egzystencjalny związek adresatów z przekazem o zbawieniu.

Duch zostaje wylany *obficie*, co można odnieść do proroctwa z księgi Joela 3,1n.

w. 7. Werset siódmy jest wprowadzony spójnikiem zdania celowego i oddaje cel Bożego ratunku człowieka z wersetu piątego. Adresaci zostali usprawiedliwieni ze względu na łaskę i uzyskali status spadkobierców. W judaizmie można odnaleźć przekonanie o tym, że Bóg czyni swój lud dziedzicami obietnicy, np. w historii Abrahama. Wydaje się, że w tym fragmencie mamy nawiązanie do takiego postrzegania – to, co zostaje odziedziczone, na razie jest dziedzictwem na podstawie Bożej obietnicy.

Nadzieja opisana w wersecie siódmym jest nadzieją na życie w wieku, który dopiero nadejdzie po skończeniu się obecnego eonu, czyli etapu historii świata. Stąd jest zrozumiałe, dlaczego nadzieja, oczekiwanie odgrywa w tym byciu spadkobiercą tak dużą rolę według autora listu.